

GRZEGORZ ŁĘCICKI

UKSW WARSZAWA

ORCID 0000-0003-3600-9990

## KS. FRANCISZEK BLACHNICKI JAKO MISTRZ MODLITWY

Gdy w nieznanym miejscu Chrystus skończył się modlić, anonimowy uczeń poprosił Go o nauczenie modlitwy (zob. Łk 11, 1-13)<sup>1</sup>. Słowa przekazanej wtedy *Modlitwy Pańskiej* stały się jednym z najważniejszych skarbów Kościoła inspirujących rozmaite nurty duchowości chrześcijańskiej. Znajomość tekstów modlitewnych nie jest jednak równoznaczna z umiejętnością modlitwy. Prośba ucznia „Panie, naucz nas modlić się” (Łk 11, 1) jest zawsze aktualnym postulatem, powtarzanym przez każde pokolenie wyznawców Chrystusa. Nauczycielami modlitwy w dziejach Kościoła byli wielcy i święci mistycy, których życie i dzieła kształtowały pobożność oraz religijność nie tylko ich współczesnych, ale i następnych pokoleń<sup>2</sup>.

### 1. Gorliwy kapłan bystrym diagnostą przemian obyczajowych

Wielki wpływ na jakość polskiego katolicyzmu w czasach najnowszych wywarły metody duszpasterskie stosowane przez sługę Bożego, ks. Franciszka Blachnickiego (1921-1987). Twórca Ruchu Światło-Życie, popularnie nazywanego oazowym, kapłan diecezji katowickiej o bogatym doświadczeniu patriotycznym (harcerz, konspirator, więzień KL Auschwitz) oraz religijnym (nawrócenie w celi śmierci, rozpoznanie powołania kapłańskiego, przyjęcie święceń w 1950 r., nauczanie akademickie<sup>3</sup>) był bystrym obserwatorem głębokich przemian społecznych i obyczajowych, które nastąpiły w powojennej Polsce pod wpływem obcej, narzuconej przez Związek Sowiecki ideologii komunistycznej oraz prowadzonej przez władze programowej ateizacji i walki z Kościołem<sup>4</sup>. Świetnie rozpoznając zamiary komunistów dążących

---

<sup>1</sup> Sigła i cytaty biblijne według *Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu (Biblia Tysiąclecia)*, Poznań 2000.

<sup>2</sup> Por. J. Misiurek, *Zarys duchowości chrześcijańskiej*, Częstochowa 2003, s. 36-181.

<sup>3</sup> Zob. A. Wodarczyk, *Prorok Żywego Kościoła. Ks. Franciszek Blachnicki (1921-1987) – życie i działalność*, Katowice 2008, s. 38-161, 201-290.

<sup>4</sup> Por. Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003, s. 26-29, 55-117.

do zindoktrynowania przede wszystkim młodego pokolenia<sup>5</sup> oraz dostrzegając niezwykle groźne zjawisko demoralizacji polskiego społeczeństwa zmaltretowanego wojną i okupacją, spauperyzowanego w wyniku wprowadzenia niewydolnego systemu ekonomicznego, podejmował w latach 1952-1960 rozmaite inicjatywy (ministranckie rekolekcje oazowe, Krucjata Trzeźwości, Krucjata Wstrzemięźliwości<sup>6</sup>), by zgodnie z tysiącletnią tradycją narodu wiara chrześcijańska pozostała nie tylko żywym dziedzictwem duchowym, ale także uskrzydlającą siłą odnowy moralnej, pozwalającej na zwycięskie zmaganie z antyreligijnym ustrojem. Oczywiście fundamentalnym celem ks. Blachnickiego była ewangelizacja i formacja religijna, a nie walka polityczna z PRL-em, który jednak stanowił istotny wyznacznik określający sposoby praktycznego duszpasterstwa w państwie totalitarnym<sup>7</sup>.

Permanentny brak mieszkań, bieda, niedostatek, niskie zarobki, alkoholizm, niktynizm, rozwiążność, brak nadziei na lepszą przyszłość oraz poprawę warunków codziennej egzystencji, pełnej rozmaitych udręk wynikających z niedostępności wielu podstawowych artykułów oraz ich niska jakość destrukcyjnie wpływała na nastroje społeczne i moralną kondycję narodu. Choć autorytet Kościoła jako jedynej organizacji niezależnej od komunistycznej władzy był niepodważalny, to jednak mimo masowo deklaruwanej wiary jakość życia religijnego bywała powierzchowna<sup>8</sup>. Industrializacja i urbanizacja powodująca gwałtowny napływ ludności wiejskiej do miast skutkowałą rozerwaniem odwiecznych więzi rodzinnych, liberalizacją obyczajów oraz odrzucaniem tradycyjnych autorytetów, norm i zasad moralnych. Legalizacja aborcji (1956 r.<sup>9</sup>), tzw. wolne związki oraz rozwody niszczyły małżeństwo i rodzinę jako podstawową komórkę społeczną, podważały wartość życia, miłości, wierności<sup>10</sup>.

Umiejętnie rozpoznając negatywne przemiany społeczne zachodzące w powojennej Polsce, ks. Blachnicki, gorliwy kapłan i wyjątkowo aktywny duszpasterz prawdziwie przejęty troską o przyszłość narodu i autentyzm wiary, zainicjował oraz rozwinął nowatorską metodę duszpasterstwa młodzieży, które ostatecznie przybrało kształt Ruchu Światło-Życie<sup>11</sup>. Atrakcyjnej formie wakacyjnych rekolekcji oazowych towarzyszyła całoroczna formacja realizowana w grupach parafialnych, mająca na celu wychowanie nowego człowieka, żyjącego według nauki Chrystusa w świętości i w ten sposób tworzącego nową kulturę (zob. Ef 4, 24). Podjęta w ramach Ruchu

<sup>5</sup> Por. J. Żarnowski, *Epoka powojenna: 1945-1989*, w: I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, J. Żarnowski, *Spółczesność polska od X do XX wieku*, Warszawa 2005, s. 681.

<sup>6</sup> Zob. A. Wodarczyk, *Prorok...*, dz. cyt., s. 161-200.

<sup>7</sup> Zob. Z. Zieliński, *Kościół...*, dz. cyt., s. 243-244, 428.

<sup>8</sup> Por. J. Kłoczowski, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, Warszawa 2007, s. 365-366.

<sup>9</sup> Zob. K. Dola, *Kościół katolicki w Polsce w latach 1944-1976. Kronika wydarzeń*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. II, cz. 2, 1918-1945, red. B. Kumor, Z. Obertyński. Poznań-Warszawa 1979, s. 211.

<sup>10</sup> Por. T. Czekański, *Czasy współczesne*, w: *Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, red. A. Chwalba, Warszawa 2005, s. 344-347, 355-364.

<sup>11</sup> Zob. A. Wodarczyk, *Prorok...*, dz. cyt., s. 291-496.

Światło-Życie Krucjata Wyzwolenia Człowieka stanowiła element Planu Wielkiej Ewangelizacji, będącej odpowiedzią na postulat papieża Jana Pawła II, który w słowie pożegnalnym wygłoszonym 23 października 1978 r. w Watykanie apelował do rodaków o przeciwstawianie się wszystkiemu, co uwłacza ludzkiej godności<sup>12</sup>.

Ks. Blachnicki, będąc zarówno praktykiem jak i teoretykiem katechezy, podkreślał konieczność jej kerygmatycznej odnowy oraz rechrystianizacji poprzez odpowiednio uformowany laikat<sup>13</sup>, co stanowiło wyraźne nawiązanie do nauczania II Soboru Watykańskiego o Kościele jako wspólnocie urzeczywistnianej dzięki działaniu Ducha Świętego<sup>14</sup>.

## 2. Oaza chrześcijańska na pustyni zlaicyzowanego świata

Nazwa wakacyjnych rekolekcji oazowych, którą odnoszono do wszelkich inicjatyw duszpasterskich ks. Blachnickiego, dobrze ilustrowała jego fundamentalną ideę formacyjną oraz pedagogiczną. Symbol oazy jako przestrzeni istniejącej na pustyni dzięki źródłu życiodajnej wody stanowił właściwy obraz, celnie nawiązujący do biblijnego podziału na Kościół i otaczający go świat (zob. Jk 1, 27; 1J 2, 15-16). Jasny, prosty przekaz stanowił atrakcyjne i zrozumiałe zaproszenie do życia według nowego, chrześcijańskiego stylu, czemu służyła sakralizacja czasu i przestrzeni ułatwiająca rozwijanie pobożności oraz sprzyjająca pogłębianiu duchowości, by wobec świata podjąć misję świadczenia o Chrystusie (zob. Mt 18, 19-20; Mk 16, 15).

### Sakralizacja czasu

Wakacyjne rekolekcje (oprócz dnia przyjazdu oraz dnia odjazdu) trwały 15 dni, zgodnie z tradycyjną liczbą tajemnic różańca<sup>15</sup>. Przeżywanie czasu jako rytmu sakralnego stanowiło fundament nie tylko katechezy o historii zbawienia, ale również nauczania o żywym Kościele, wciąż inspirowanym i kierowanym przez Ducha Świętego oraz misyjnym posłannictwie każdego chrześcijanina. Ukazywanie chrześcijańskiej koncepcji czasu, uczenie sakralnego rytmu dnia, tygodnia i roku stanowiło silną, egzystencjalną katechezę, pozwalającą na odkrywanie misterium roku liturgicznego oraz cyklu tygodniowego i dziennego, wyznaczanego przez Eucharystię i liturgię godzin<sup>16</sup>. Chrześcijańska wizja czasu jako zbawienego Bożego daru (zob. 2Kor 6, 3; Hbr 3, 13) do wykorzystania łączyła się z nauczaniem

<sup>12</sup> Zob. F. Blachnicki, *Jedność i diakonia. Wybór tekstów*, Kraków 2009, s. 85-86.

<sup>13</sup> Zob. Tenże, *Katechetyka fundamentalna*, Warszawa 2006, s. 250-251, 261.

<sup>14</sup> Zob. Tenże, *Kościół jako wspólnota*, b/w, s. 21-59.

<sup>15</sup> Por. W. Zyzak, *Różaniec*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, s. 768-773.

<sup>16</sup> Zob. F. Blachnicki, *Kościół ...*, dz. cyt., s. 141-147.

o sensie oraz ostatecznym celu ludzkiego życia, jak również z prawdą o Opatrzności Bożej oraz odpowiedzialnością za myśli i czyny. Podczas rekolekcji oazowych, zgodnie z praktyką duchowości chrześcijańskiej, czas był podzielony generalnie na trzy części, a mianowicie na praktyki religijne (codzienna Eucharystia, liturgia, modlitwy), rutynowe obowiązki (posługi liturgiczne, zaopatrzenie, sprząkanie, przygotowywanie posiłków) oraz odpoczynek i godziwą rozrywkę (tzw. pogodne wieczory)<sup>17</sup>. Oazowy – a ściślej kościelny – rytm czasu mocno akcentował znaczenie i wartość każdej przeżywanej chwili oraz podejmowanych wyborów moralnych.

#### Sakralizacja przestrzeni

W miejscach wspólnych modlitw, konferencji, pogodnych wieczorów zawieszano proste krzyże z greckimi napisami *fos-zoe*, czyli światło-życie oraz wizerunki Matki Bożej. Krzyżujące się wyrazy zespolone literą omega (będącą symbolem Ducha Świętego) były nie tyle afirmacją oficjalnej nazwy ruchu oazowego, ile raczej syntezą jego ideału. Pionowy napis *fos* – światło oznaczał wiarę jako dar Ewangelii, natomiast poziomy wyraz *zoe* – określał życie odpowiadające jej ideałom religijnym i moralnym. Skrzyżowane słowa stanowiły symbol ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Chrystusa<sup>18</sup>. Jedność wiary oraz życia zgodnego z jej wymaganiami była celem formacji oazowej, tak jak i wszelkich działań pastoralnych Kościoła w każdej epoce.

Umieszczany obok krzyża wizerunek Matki Bożej przypominał nie tylko o wyjątkowej roli Maryi w dziele zbawienia, ale także o drugiej nazwie Ruchu Światło-Życie, definiowanego jako Dzieło Niepokalanej, Matki Kościoła, co stanowiło odniesienie także do misterium Kościoła jako Oblubienicy i Matki<sup>19</sup>.

Symbolika oazy nawiązywała do biblijnych obrazów źródła wody żywej jako zapowiedzi obietnic mesjańskich (zob. Jł 4, 18; Ez 47, 1-12) oraz wskazywała na Boga będącego źródłem życia (zob. Ps 36, 10; Wj 17, 6), a także na zbawienny wymiar wiary w Chrystusa (zob. 1Kor, 10, 4; J 7, 37-38; Ap 7, 17)<sup>20</sup>.

#### (Re)wizja życia jako osobistej historii zbawienia

Wobec powszechnego (nie tylko w Polsce) zwyczaju chrzczenia niemowląt oraz zaniku instytucji katechumenatu ks. Blachnicki dostrzegł konieczność uświadomienia młodym odpowiedniego przygotowania do zrozumienia znaczenia chrztu jako

<sup>17</sup> Por. A. Siemieniowski, *Czas*, w: *Leksykon duchowości...*, dz. cyt., s. 156.

<sup>18</sup> Zob. F. Blachnicki, *Jedność i diakonia. Wybór tekstów*, Kraków 2009, s. 199, 212.

<sup>19</sup> Zob. tamże, s. 119, 122-125.

<sup>20</sup> Zob. M. Lurker, *Źródło*, w: *Tenże, Słownik obrazów i symboli biblijnych*, tł. K. Romaniuk, Poznań 1989, s. 283.

sakramentu inicjacji chrześcijańskiej<sup>21</sup>. Osobiste, świadome i dobrowolne odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych było jednym z elementów przeżywania trzyletniego okresu deuterokatechumenatu jako etapu odkrywania pełni życia chrześcijańskiego dzięki sakramentom. Podstawowymi elementami mającymi prowadzić ku dojrzałości chrześcijańskiej było poznawanie słowa Bożego zawartego w Biblii, kierowanie się wskazaniem Dekalogu i Ewangelii, doświadczenie wspólnoty, świadomość konieczności permanentnego nawracania się, dawanie świadectwa wiary w swoim środowisku, praktykowanie modlitwy, uczestniczenie w życiu sakramentalnym<sup>22</sup>. Formacyjna pedagogika oazowa, oparta na wypróbowanym wzorcu wychowania przez rówieśników stosowanym w harcerstwie, zachęcała do duchowego rozwoju, pracy nad sobą, kształtowania charakteru, samokontroli, świadomego przeżywania wiary i otwartości na działanie Ducha Świętego we wspólnocie Kościoła jako sakramentu zbawienia<sup>23</sup>.

Dążenie do wewnętrznej wolności, będącej skutkiem współpracowania z Bożą łaską, zakładało radykalne odrzucenie wszelkich form zniewolenia, a więc rezygnację z picia alkoholu oraz palenia papierosów. Motywowana etyką religijną walka z nalogami będącymi plagami społecznymi wpisywała się w chlubną tradycję polskiego Kościoła, przeciwstawiającego się rozpijaniu narodu w czasach zaborów i okupacji oraz alkoholizmowi szerzącemu się w PRL-u<sup>24</sup>. Jednym ze źródeł inspiracji ks. F. Blachnickiego jako twórcy Krucjaty Trzeźwości była przedwojenna działalność duszpasterska św. o. Maksymiliana Kolbego<sup>25</sup>. Władze komunistyczne w 1960 r. zlikwidowały prężnie rozwijającą się Krucjatę, która szybko zyskiwała popularność wśród duchowieństwa i wiernych świeckich. Aresztowanie oraz uwięzienie

<sup>21</sup> Zob. K. Blachnicki, *Idąc, czyńcie uczniami. Rozważania o uczniach Pana*, Kraków 2008, s. 59-61.

<sup>22</sup> Por. W. Szepietowska, *Deuterokatechumenat*, <https://www.oaza.pl/deuterokatechumenat/>, 17.07.2022 [data umieszczona na końcu przypisów odnoszących się do zasobów internetowych oznacza datę dostępu].

<sup>23</sup> Zob. G. Łęcicki, *Harcierz, ułan, kapłan. Ksiądz Zdzisław Peszkowski 1918-2007*, Warszawa 2018, s. 178.

<sup>24</sup> Por. J. Myszor, *Ruch trzeźwości na Górnym Śląsku w latach 1844-1914*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, nr 14 (1981), s. 219-231, <https://core.ac.uk/download/pdf/270093382.pdf>, [4.08.2022]; K. Bielawny, *Ruch trzeźwości w diecezji warmińskiej w latach 1844-1945*, „Forum Teologiczne”, nr 6 (2005), s. 119-135, [https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Forum\\_Teologiczne/Forum\\_Teologiczne-r2005-t6/Forum\\_Teologiczne-r2005-t6-s119-135/Forum\\_Teologiczne-r2005-t6-s119-135.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Forum_Teologiczne/Forum_Teologiczne-r2005-t6/Forum_Teologiczne-r2005-t6-s119-135/Forum_Teologiczne-r2005-t6-s119-135.pdf), [4.08.2022]; S. Kieniewicz, *Historia Polski 1795-1918*, Warszawa 1997, s. 134-135.

<sup>25</sup> Por. *Krucjata Wstrzemięźliwości*, [https://silesia.edu.pl/index.php/Krucjata\\_Wstrzemi%C4%99%C5%BAliwo%C5%9Bci](https://silesia.edu.pl/index.php/Krucjata_Wstrzemi%C4%99%C5%BAliwo%C5%9Bci), [4.08.2022]; J. Bokun, *Trzeźwość głównym założeniem i zadaniem Maksymiliańskiego Ruchu Trzeźwości*, „Teologia i Człowiek. Kwartalnik Wydziału Teologicznego UMK”, nr 40 (2017) 4, s. 159-179, <https://repozytorium.umk.pl/bitstream/handle/item/5303/TiCz.2017.052%2CBokun.pdf?sequence=1>, [4.08.2022].

założyciela pożytecznego dzieła po raz kolejny ujawniło prawdziwe intencje rządzących, niezainteresowanych odnową moralną narodu<sup>26</sup>.

Negacja tzw. kultu ciała stanowiła zaporę przeciw coraz bardziej agresywnej erotyzacji kultury popularnej i stylowi życia nacechowanemu rozwiązłością oraz swobodą obyczajową. Krzewienie tradycyjnych wartości odnoszących się do ludzkiej płciowości, a mianowicie czystości, dziewictwa, wstrzemięźliwości i opanowania przyczyniało się do przywracania pierwotnej harmonii wewnętrznej struktury człowieka i panowania rozumu nad wolą, a woli nad emocjami. Osobne katechezy skierowane do chłopców oraz dziewcząt stanowiły oryginalną formę edukacji seksualnej, przedstawiającej integralną, psychofizyczną i duchową, a nie tylko fizjologiczną wizję ludzkiej płciowości. Takie nauczanie stanowiło proklamację postulatu tworzenia nowej kultury – cywilizacji miłości jako alternatywy wobec konsumpcjonizmu i hedonizmu. Afirmacja ludzkiej godności zakładała zwalczanie nałogów społecznych: alkoholizmu, nikotynizmu, narkomanii, wynaturzeń w dziedzinie seksu, aborcji. Wychowanie nowego człowieka inspirującego środowisko nowej kultury zawierało podstawowy paradygmat miłość bliźniego jako odpowiedź wiary na miłość Boga, czego owocem była gotowość do poświęceń i ofiary<sup>27</sup>.

Indywidualna oraz realizowana w grupach lektura Pisma Świętego poszerzała rozumienie Objawienia i pogłębiała znajomość historii zbawienia, zaś egzystencjalna interpretacja (co dany fragment mówi o Bogu, o człowieku, o świecie), akcentująca osobistą relację ze Zbawicielem, nie tylko przyzwyczajała do regularnego czytania i umiłowania Biblii, ale przede wszystkim otwierała na zbawcze działanie nieomylnego Słowa (zob. Iz 55, 10-11), mającego moc przemieniania ludzkich serc i oświecania sumień (zob. Hbr 4, 12). Regularna lektura Pisma Świętego i rozważanie jego treści stanowiło zgodnie z tradycją chrześcijańską jedno z fundamentalnych ćwiczeń pobożności<sup>28</sup>. Ks. Blachnicki podkreślał wielkie znaczenie studiowania i kontemplowania słowa Bożego w procesie rozwoju duchowego: wzmocnienia wiary oraz spotęgowania modlitwy<sup>29</sup>.

### 3. Modlitwa potrzebą duszy i źródłem mocy nowego człowieka

Zgodnie z podstawową zasadą pedagogiki chrześcijańskiej oraz tradycyjną metodą wychowawczą Kościoła postawionym celom towarzyszyły odpowiednie,

<sup>26</sup> Zob. A. Grajewski, *Likwidacja Krucjaty ks. Blachnickiego*, <https://www.gosc.pl/doc/2608429>. Likwidacja-Krucjaty-ks-Blachnickiego, [4.08.2022].

<sup>27</sup> Zob. F. Blachnicki, *Idąc...*, dz. cyt., s. 23-24; Tenże, *Katecheza: Nowa Kultura*, w: *ORAR I stopnia. Materiały dla prowadzących*, Kraków 1992, s. 116-118, <http://www.dk.oaza.pl/archiwum/v7/zalozyciel.php?rdz=9&numer=94&art=5&rozdz=3>, [4.08.2022].

<sup>28</sup> Por. M. Chmielewski, *Czytanie Pisma św.*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, dz. cyt., s. 174-178.

<sup>29</sup> Zob. A. Wodarczyk, *Prorok...*, dz. cyt., s. 404.

ewangeliczne środki, umożliwiające wypełnienie postulowanych ideałów<sup>30</sup>. Cele systemu wychowawczego, mającego prowadzić do wewnętrznej dojrzałości i wolności, zostały przez ks. Blachnickiego sformułowane jasno, przejrzysto, syntetycznie, w dziesięciu punktach stanowiących *Drogowskazy Nowego Człowieka*<sup>31</sup>; później, w piętnastu punktach założyciel oaz przedstawił skrótowo *Cechy ucznia*

<sup>30</sup> Zob. F. Blachnicki, *Idąc...*, dz. cyt., s. 27-29. 71-73; *Jedność...*, dz. cyt., s. 213-214.

<sup>31</sup> „1. JEZUS CHRYSZTUS jest moim Światłem i Życiem oraz jedyną Drogą do Ojca; Przyjąłem Go jako mojego Pana i Zbawiciela; oddałem Mu swoje życie, aby nim kierował.

2. NIEPOKALANA jest dla mnie najdoskonalszym wzorem Nowego Człowieka oddanego całkowicie w Duchu Świętym Chrystusowi, Jego słowu i dziełu; dlatego oddaję się Jej, rozważam z Nią w Różańcu tajemnice zbawienia i naśladuję Ją.

3. DUCH ŚWIĘTY namaścił Jezusa; dzięki Chrystusowi i ja otrzymałem Ducha Świętego, który sprawił, że narodziłem się na nowo do życia dziecka Bożego skierowanego w miłości i posłuszeństwie ku Ojcu; dlatego chcę prowadzić życie w Duchu, poddając się Jego tchnieniu i mocy.

4. KOŚCIÓŁ – wspólnota pielgrzymujących ludu Bożego, zjednoczona z Ojcem przez Syna w Duchu Świętym jest jedynym środowiskiem życia, w którym może rozwijać się Nowy Człowiek; chcę wrastać coraz głębiej w tę braterską wspólnotę poprzez żywą komórkę małej grupy w ramach Kościoła lokalnego, który jest znakiem i urzeczywistnieniem Kościoła powszechnego.

5. SŁOWO BOŻE stanie się dla mnie światłem życia, jeżeli będę podejmował stały wysiłek zachowania go, pójścia za nim i czynienia go słowem życia; chcę karmić się nim jak najczęściej szczególnie poprzez osobiste i wspólne z braćmi studiowanie Pisma świętego.

6. MODLITWA jest oddechem Nowego Życia, wielkim przywilejem i radością Nowego Człowieka, źródłem mocy i dziełem Ducha Świętego w nas; dlatego chcę być wierny praktyce codziennego namiotu spotkania.

7. LITURGIA, szczególnie eucharystyczna, jest uprzywilejowanym miejscem spotkania z Chrystusem w Duchu Świętym, znakiem objawiającym i urzeczywistniającym tajemnicę Kościoła – wspólnoty oraz źródłem i szczytem jego życia; dlatego chcę zawsze jak najpełniej w niej uczestniczyć, a moim zaszczytem i radością jest służba w zgromadzeniu liturgicznym według zaleceń soborowej odnowy liturgii.

8. ŚWIADECTWO słowa i życia jest nakazem Pana, który chce, aby światłość nasza świeciła przed ludźmi i dlatego obiecał nam moc Ducha Świętego, abyśmy mogli stać się jego świadkami; ufając tej mocy i modląc się o nią chcę przy każdej okazji wyznawać Chrystusa, mojego Pana i Zbawiciela.

9. NOWA KULTURA polega na uwolnieniu człowieka od wszystkiego, co poniża jego godność oraz na rozwijaniu wartości osoby i wspólnoty we wszystkich dziedzinach życia; jest ona dziś bardzo potrzebną formą świadectwa i ewangelizacji; moim świadectwem w tej dziedzinie będzie więc ofiara całkowitej abstynencji od alkoholu, tytoniu i wszelkich narkotyków oraz szerzenie kultury czystości i skromności jako wyrazu szacunku dla osoby.

10. AGAPE czyli piękna miłość, którą Duch Święty rozlewa w sercach naszych, dzięki której osoba może odnaleźć się w pełni przez bezinteresowny dar z siebie (KDK 24) dla Boga i bliźnich, jest najwyższą formą świadectwa i urzeczywistniania się osoby; dlatego poprzez stałą metanoję, przekreślanie swego egoizmu, naśladowanie Chrystusowego krzyża, chcę wdrażać się w postawę bezinteresownej służby – diakonii, służąc na wzór Syna Człowieczego wspólnocie Kościoła oraz wszystkim braciom, zwłaszcza najmniejszym i uciśnionym”.

*Drogowskazy Nowego Człowieka*, <http://www.oaza.warszawa.pl/dk/v5/index.php/domowy-kocio/slowo-o-dk/18-nowy-czowiek>, [13.08.2022].

*Chrystusa*<sup>32</sup>. Taka systematyzacja dowodziła zarówno wielkiej mądrości życiowej, jak i dojrzałości duchowej autora. Była potwierdzeniem jego talentu pedagogicznego oraz roztropności i umiejętności skutecznego komunikowania się z młodszymi pokoleniami. Jednym z najważniejszych elementów duchowości oazowej, jak i w ogóle chrześcijańskiej, jest naturalnie modlitwa<sup>33</sup>. Droga formacji zaproponowana przez ks. Blachnickiego i realizowana w Ruchu Światło-Życie stała się swoistą szkołą modlitwy, harmonijnie łączącą jej teorię z codzienną praktyką. Wspomniana wcześniej sakralizacja czasu, czyli rytm wakacyjnych dni rekolekcyjnych odpowiadających piętnastu tajemnicom różańca, stanowił swoiste potwierdzenie wyjątkowego znaczenia modlitwy jako rzeczywistości duchowej, porządkującej wszelkie wymiary

<sup>32</sup> „1. Uczeń nie dopuszcza do tego, aby zaistniał konflikt zajęć między działalnością dla Pana a jego własnymi troskami. Praca dla Pana staje się jego własną.

2. Nie pyta nieustannie „dlaczego”, gdy Pan od niego czegoś żąda. Nie domaga się ujrzenia całego planu przed przystąpieniem do jego realizacji.

3. Gotów jest odpowiedzieć na wezwanie Pana w każdej chwili, nawet gdy nie został uprzedzony.

4. Wykonuje wszystko, co zostało mu zleczone, bez względu na to, czy zajęcie jest przyjemne czy też nie. Zdaje sobie sprawę z tego, że jego odmowa zmusi Pana do poszukania innego sługi, który może jest zajęty innym zadaniem.

5. Uczeń zadowolona się pracą bez ciągłych oznak aprobaty ze strony Pana. Wie, że otrzyma zapłatę w odpowiednim czasie.

6. Wiernie znosi długie okresy czasu, kiedy Pan wydaje się być nieobecny, gdy jego posługa staje się uciążliwa i wzbudza poczucie osamotnienia. Wierzy w słowo Pana. Idzie naprzód, wzmocniony Duchem Pana zamieszkałego w nim.

7. Nie troszczy się zbyttnio o natychmiastowe efekty swoich wysiłków, ponieważ wie, że owoce to sprawa Pana. „Nic nie znaczy ten, który sieje ani ten, który podlewa, tylko Ten, który daje wzrost – Bóg” (1Kor 3, 7).

8. Chętnie przyjmuje rozkazy i polecenia innych sług, których Pan ustanowił nad nim. Nie upiera się, aby Pan kierował wszystkie swoje słowa wprost do niego.

9. Nie zniechęca się, gdy Pan go doświadcza. Wie, że wszelkie próby są oznaką miłości. „Bo kogo miłuje Pan, tego karci, chłoscze zaś każdego, którego za syna przyjmuje” (Hbr 12, 6).

10. Nie jest zazdrosny z powodu darów i uwagi Pana skierowanych na innych.

11. Gotów jest zmienić swoje funkcje, gdy Pan mu nakaze. Nie kocha bardziej swych zadań niż Pana.

12. Spokojnie i radośnie przyjmuje pochwałę od innych, ponieważ wie, że dobro, które uczynił, zostało dokonane mocą Pana. Słusznie może się radować przede wszystkim dlatego, że został wybrany przez Pana oraz dlatego, że odpowiedział „tak” i zbiera za to błogosławieństwo.

13. Nie spodziewa się, że doskonale wykona swoje zadanie. Gdyby tak było, nie potrzebowałby Pana, by go pouczał, kochał, zbawił. Gdy staje się leniwy, niedbały, obojętny lub popada w inne grzechy, może z radością się nawrócić, wiedząc, że jego Pan, a nie on jest Zbawicielem.

14. Uczeń wie, że swojego Mistrza, w odróżnieniu od innych mistrzów, może nazwać bratem lub przyjacielem.

15. Uczeń chętnie kroczy drogą swego Mistrza – aż do Kalwarii.” F. Blachnicki, *Idąc ...*, dz. cyt., s. 71-73.

<sup>33</sup> Por. Z. Nabzdyk, *Modlitwa – źródło i wyraz duchowości*, w: *Teologia duchowości katolickiej*, Lublin 1993, s. 124.



codziennej aktywności<sup>34</sup>. Nauczaniu i praktykowaniu modlitwy wspólnotowej, liturgicznej, osobistej, kontemplacyjnej towarzyszyła afirmacja różańca i modlitw ułożonych przez wielkich świętych<sup>35</sup>.

Krótkie, syntetyczne katechezy, głoszone przez moderatorów i animatorów, były teoretycznym zaznajomieniem oraz przypomnieniem form, rodzajów i przymiotów modlitwy, z reguły natychmiast potem realizowanej. Zgodnie z tradycją duchowości chrześcijańskiej, ks. Blachnicki poprzez praktykę rekolekcji oazowych uczył modlitwy zarówno zbiorowej, wspólnotowej, jak i indywidualnej. Modlitwa rozumiana jako bezpośrednie odniesienie do Boga, Stwórcy i Zbawcy, z Chrystusem, do Chrystusa i poprzez Chrystusa w Duchu Świętym i na wzór Najświętszej Maryi Panny akcentowała tajemnicę Trójcy Świętej oraz uwypuklała rolę Matki Bożej w dziele zbawienia. Ks. Blachnicki mocno akcentował to, że modlitwa jest darem Ducha Świętego<sup>36</sup>, dzięki któremu „możemy modlić się w Duchu, w imię Jezusa, w zjednoczeniu z Nim i przez Niego do Ojca”<sup>37</sup>. Jako praktyk i znawca ludzkiej natury oraz duchowości ks. Blachnicki przestrzegał przed modlitwą egoistyczną, będącą wyrazem własnych ambicji, planów, pychy, a nie modlitwą o wypełnienie woli Bożej. Twórca oaz podkreślał, że Bóg oczyszcza niedoskonałą modlitwę, a nauczycielem skutecznej modlitwy zjednoczonej z modlitwą Chrystusa jest Duch Święty<sup>38</sup>.

Ks. Blachnickiego wolno określić mianem herolda Ducha Świętego. W swoim nauczaniu i praktyce duszpasterskiej założyciel oaz mocno bowiem akcentował rolę, znaczenie i dzieło Ducha Świętego, dzięki któremu ochrzczeni uczestniczą w życiu Boga. Ks. Blachnicki przypominał, że Duch Święty namaszcza, posyła, uświęca, oświeca, jednoczy, przemienia, buduje Kościół<sup>39</sup>. W integralnym programie wychowania nowego człowieka twórca Ruchu Światło-Życie mocno podkreślał znaczenie i wartość modlitwy, która „jest oddechem nowego życia, wielkim przywilejem i radością nowego człowieka, źródłem mocy i dziełem Ducha Świętego w nas”<sup>40</sup>.

Formacja oazowa uczyła wszelkich rodzajów i form modlitwy, a więc osobistego oraz wspólnotowego uwielbienia, dziękczynienia, prześlągania i wstawiennictwa. Codzienna Eucharystia stanowiła oczywiście najważniejszą liturgię i doświadczenie wiary. Spontaniczne słowa uwielbienia były wyrażane głośno przez uczestników Eucharystii po przyjęciu Komunii św. Podczas Mszy św. dziękczynienia wypowiedziano na początku prefacji po wezwaniu celebransa („Dzięki składajmy Panu Bogu

<sup>34</sup> Por. Z. Chmielewski, *Doświadczenie – takie nowe i takie pierwsze*, w: *Duch tchnie, kędy chce. Świadczenia. Z dziejów Ruchu Światło-Życie w Archidiecezji Warszawskiej*, red. G. Łęcicki, Warszawa 2014, s. 108-113.

<sup>35</sup> Zob. A. Wodarczyk, *Prorok...*, dz. cyt., s. 403-404.

<sup>36</sup> Zob. F. Blachnicki, *Oblicza Ducha*, Kraków 2009, s. 49-50.

<sup>37</sup> Tamże, s. 50.

<sup>38</sup> Zob. tamże, s. 51.

<sup>39</sup> Zob. tamże, s. 15-137.

<sup>40</sup> Cyt. za: A. Wodarczyk, *Prorok...*, dz. cyt., s. 403.

naszemu”). Modlitwy skruchy i przebłagania za grzechy i niewierności uzupełniały akt pokutny wyrażany na początku Eucharystii. Moderatorzy zwracali uwagę na uzupełnienie tradycyjnej formuły dotyczącej sposobów popełniania grzechów – „myślą, mową i uczynkiem”<sup>41</sup> – o dodane w wyniku soborowej reformy liturgicznej sformułowanie „i zaniedbaniem”<sup>42</sup>, mające uwrażliwiać na zło wynikające z braku dbałości o realizację jakiegoś dobra i pomijanie nadarzającej się okazji do jego czynienia. Prośby i błagania były przedstawiane podczas Eucharystii w ramach modlitwy powszechnej kończącej liturgię słowa. Wspólna modlitwa poranna oraz wieczorna przybierała niekiedy modyfikowaną formę liturgii godzin, w tym przypadku jutrzni i nieszpórów lub komplety.

W nauczaniu o modlitwie wstawienniczej ks. Franciszek Blachnicki akcentował szczególną moc ludzkiego słowa nadaną człowiekowi przez Boga. „Słowo człowieka jako słowo modlitwy ma moc wpływania na Boga. Słowo modlitwy może spowodować nawet cuda”<sup>43</sup>. Wyliczone wyżej formy modlitwy były praktykowane także podczas innych wspólnotowych celebracji liturgicznych, spotkań formacyjnych w poszczególnych grupach, jak również w modlitwach indywidualnych, osobistych. Spośród modlitw wspólnotowych, odmawianych w grupach pod przewodnictwem animatorów, na podkreślenie zasługuje nowa forma odmawiania różańca. By tę piękną tradycyjną modlitwę uczynić bardziej osobistą i spontaniczną, na oazie praktykowano ją w zmodernizowanym schemacie, a mianowicie po słowach „błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus”<sup>44</sup> uczestnicy dopowiadali sformułowane przez siebie słowa odnoszące się do Chrystusa, np. „Jezus, który jest Zbawicielem świata..., któremu dziękuję za otrzymane łaski..., którego błagam o przebaczenie grzechów..., którego proszę o poprowadzenie do nieba”. Taki wzór kończenia *Pozdrowienia anielskiego* spontanicznie formułowanymi syntetycznymi modlitwami zmuszał do myślenia, modlitewnego skupienia i skutkował swoistą interioryzacją dzieła zbawienia oraz odkrywaniem ożywczej mocy różańca, niekiedy przez młodych ocenianego jako modlitwa przestarzała, nieatrakcyjna i niezrozumiała.

Wyjątkową rzeczywistość duchową stanowił na oazie Namiot Spotkania, czyli kaplica adoracji Najświętszego Sakramentu, której nazwa pochodziła ze Starego Testamentu (zob. Wj 40, 1-2). Oazowy Namiot Spotkania był miejscem cichej, indywidualnej, osobistej modlitwy oraz adoracji Najświętszego Sakramentu. W katechezach dotyczących modlitwy indywidualnej moderatorzy i animatorzy, nawiązując do słów Chrystusa z *Kazania na Górze* (zob. Mt 6, 5-7), mocno podkreślali konieczność wyciszenia, kontemplacji, wsłuchiwania się w głos Boga oraz przestrzegali przed Jego zagłuszeniem i zasypywaniem prośbami. Jednym

<sup>41</sup> Zob. *Stałe części Mszy Świętej. Przygotowanie. Modlitwy u stopni ołtarza*, w: *Mszał Rzymski*, Poznań 1963, s. 587.

<sup>42</sup> Zob. *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 2013, s. 5\*.

<sup>43</sup> Zob. F. Blachnicki, *Kto ma uszy do słuchania...*, Kraków 2009, s. 82.

<sup>44</sup> *Pozdrowienie anielskie*, w: *Mszał Rzymski*, dz. cyt., s. 8.

z przewodników oazowego nauczania o modlitwie była książka francuskiego kapłana, Henriego Caffarela (1903-1996) *W obliczu Boga*<sup>45</sup>. W pewnym sensie wolno powiedzieć, że tak jak Eucharystia była centrum i szczytem liturgii oraz modlitwy wspólnotowej, tak Namiot Spotkania stanowił główny element indywidualnego wymiaru duchowości i doświadczania bycia z Bogiem sam na sam. Ks. Blachnicki, świetnie rozpoznający charakterystyczny dla młodych głód duchowości i czas poszukiwań, świadomy zwiększającego się tempa życia, pośpiechu, chaosu i zgiełku cechującego współczesny świat, poprzez instytucję Namiotu Spotkania uczył wydzielania przestrzeni i poświęcania czasu wyłącznie Bogu<sup>46</sup>. Twórca oaz akcentował, że modlitwa jest potrzebą duszy tęskniącej za Bożą miłością oraz pragnącej poznać i pełnić wolę Boga. W poddaniu się jej widział istotny element oczyszczenia i przemiany wewnętrznej, prowadzącej do ukształtowania duszy, serca i sumienia nowego człowieka<sup>47</sup>.

Wizerunek Matki Bożej, umieszczany w Namiocie Spotkania obok krzyża i tabernakulum, przypominał o Niepokalanej jako wzorze wiary i modlitwy. Ideałem chrześcijańskim, o czym ks. Blachnicki nieustannie przypominał<sup>48</sup>, było naśladowanie Maryi, która słuchała słowa Bożego i je wypełniała (zob. Łk 11, 27-28)<sup>49</sup>.

Widoczne rozmodlenie oazowców doprowadziło w drugiej połowie lat 70. do zorganizowania nowej struktury formacyjnej, a mianowicie Oaz Modlitwy<sup>50</sup>. Weekendowe OM-y były czasem intensywnej modlitwy wspólnotowej, celebrowania Eucharystii, a także indywidualnej kontemplacji i adoracji Najświętszego Sakramentu w Namiocie Spotkania. Spotkania modlitewne były niekiedy organizowane także w dni, a raczej noce powszednie i przybierały formę nocnych czuwań<sup>51</sup>.

Zdecydowanie modlitewny charakter miały także specyficzne rekolekcje definiowane jako Kurs Oazowy Dla Animatorów (KODA), który praktycznie był nieustanną modlitwą koncentrującą się na codziennej Eucharystii<sup>52</sup>.

Stosowanym niekiedy od 1976 r. na oazach archidiecezji warszawskiej specyficznym zabiegiem ułatwiającym szybkie wyciszenie przed modlitwą było emitowanie z magnetofonów kasetowych nastrojowej muzyki, nazywanej kontemplacyjną. Były to przebrane na taśmę fragmenty francuskiej płyty *Aranjuez*, zawierającej liryczne aranżacje klasycznych utworów w wykonaniu wirtuoza klarnetu,

<sup>45</sup> Zob. H. Caffarel, *W obliczu Boga. Sto litów o modlitwie*, tł. E. Szwarzenberg-Czerny, Warszawa 1973.

<sup>46</sup> Por. T.P. Terlikowski, *Franciszek Blachnicki. Ksiądz, który zmienił Polskę*, Kraków 2021, s. 323-325.

<sup>47</sup> Zob. A. Wodarczyk, *Prorok...*, dz. cyt., s. 391.

<sup>48</sup> Zob. F. Blachnicki, *Kto ma uszy...*, dz. cyt., s. 65-67.

<sup>49</sup> Zob. T.P. Terlikowski, *Franciszek Blachnicki...*, dz. cyt., s. 328.

<sup>50</sup> Por. A. Wodarczyk, *Prorok...*, dz. cyt., s. 399.

<sup>51</sup> Zob. W. Miziołek, *Żyję nie tylko dla siebie*, w: *Duch...*, dz. cyt., s. 124-125.

<sup>52</sup> Zob. A. Wnuk, *Moje życie potoczyłoby się zupełnie inaczej*, w: *Duch...*, dz. cyt., s. 65-66; P. Boryszewski, *Rowerem do nieba*, w: *Duch...*, dz. cyt., s. 104; Grażyna Dorociak-Murawska, *Jezus jest Życiem*, w: *Duch...*, dz. cyt., s. 116.

a wcześniej lekarza-chirurga, Jeana Christiana Michela. Śpiewane na oazach nowe piosenki, dostosowane do wieku i młodzieńczej dynamiki, harmonizowały z głoszonymi i przeżywanymi treściami wiary. Pełne radości, uwielbienia, dziękczynienia, skruchy i prośby dobrze oddawały duchową rzeczywistość przeżywaną w Ruchu Światło-Życie. W pewnym sensie stawały się religijnymi hymnami kolejnych pokoleń oazowców. Jako przykład rekolekcyjnych przebojów (jeśli tak wolno powiedzieć), czyli piosenek często śpiewanych wolno wymienić m. in. *Mosty, Barkę, Mój Mistrzu, Serca nasze pełne Boga, W krąg, przez cały świat, Duchu Ogniu, Zjednoczeni w Duchu*.

Szczególnym faktem w dziejach Ruchu Światło-Życie w 1975 r. stało się specyficzne doświadczenie obecności Boga<sup>53</sup>, które poprzedziło pojawienie się na oazie w 1976 r. charyzmatów epifanijnych<sup>54</sup>. Oba wydarzenia dokonały się podczas modlitwy na Budzowym Wierchu w Murzasichlu i owocowały jej pogłębieniem oraz duchowym entuzjazmem i gorliwością misyjną. Modlitwa charyzmatyczna ubogaciła oazę oraz w pewnym sensie stała się jednym z decydujących czynników rozwoju nowego katolickiego ruchu religijnego, czyli Odnowy w Duchu Świętym. Ks. Blachnicki wskazywał jednak na tożsamość i charyzmat Ruchu Światło-Życie oraz w 1977 r. opracował kryteria dotyczące nadzwyczajnych darów duchowych. Przypominał ewangeliczną zasadę, że mają one służyć budowaniu wspólnoty, a ich autentyczność poznaje się po owocach (zob. Mt 7, 15-20) oraz akcentował uniwersalną, zwyczajną drogę wiary<sup>55</sup>. Otwartość na charyzmaty nie oznaczała więc rezygnacji z dotychczas wypracowanych i realizowanych w ruchu oazowym środków formacyjnych, ale je uzupełniła. Oazowa szkoła modlitwy, zarówno teoretyczna, jak i praktyczna, uczyła modlitwy ufnej, wytrwałej, pokornej, będącej doświadczeniem łaski (zob. 1Kor 12, 3) i działania Ducha Świętego (zob. Rz 8, 26-27). Modlitwa spontaniczna stanowiła twórcze odejście od schematyzmu, pobudzała kreatywność, dzięki czemu stawała się najbardziej osobista i angażująca<sup>56</sup>. Namiot Spotkania przyzwycajał do medytacji inspirowanej słowem Bożym, co odpowiadało katolickiej tradycji ascetycznej i mistycznej<sup>57</sup>.

<sup>53</sup> Zob. A. Sputo, *Moc z wysoka*, w: *Duch tchnie, kędy chce. Świadectwa. Z dziejów Ruchu Światło-Życie w Archidiecezji Warszawskiej*, red. G. Łęcicki, Warszawa 2014, s. 31; G. Olczak-Hennel, *Doświadczyłam czegoś niewyobrażalnego*, w: *Duch...*, dz. cyt., s. 38-40; S. Dorociak, *Moim życiem zakreślił Duch Święty*, w: *Duch...*, dz. cyt., s. 59-60; J. Modzelewski, *Niesieni potęgą radości*, w: *Duch...*, dz. cyt., s. 60-63; A. Klęczar, *Pieczeń tęsknoty*, w: *Duch...*, dz. cyt., s. 68-69.

<sup>54</sup> Zob. J. Chmielewski, *Bóg zmienił moją decyzję o 180 stopni*, w: *Duch...*, dz. cyt., s. 57; B. Łęcicki, *Gdybym mówił językami ludzi i aniołów*, w: *Duch...*, dz. cyt., s. 73-77; G. Łęcicki, *Doświadczyłem realnej obecności Boga*, w: *Duch...*, dz. cyt., s. 85-87, 90-92; T. Sowa, *Skupieni byliśmy jedynie na działaniu Pana Boga*, w: *Duch...*, dz. cyt., s. 129-130.

<sup>55</sup> Zob. A. Wodarczyk, *Prorok...*, dz. cyt., s. 398-400.

<sup>56</sup> Por. Z. Nabzdyk, *Modlitwa...*, dz. cyt., s. 130-131, 134.

<sup>57</sup> Por. L. Bouyer, *Wprowadzenie do życia duchowego. Zarys teologii ascetycznej i mistycznej*, tł. L. Rutowska, Warszawa 2014, s. 61.

Moderatorzy zapewne na podstawie swojego kapłańskiego doświadczenia, jak i nauczania ks. Blachnickiego zwracali uwagę na trudności dotyczące praktyki modlitewnej, a mianowicie na lenistwo, oschłość, roztargnienie, pokusę aktywizmu i nadmiernej emocjonalności. Przypominali więc, że modlitwa trudna, jakby nieudana z ludzkiego punktu widzenia, może być ważnym czynnikiem duchowego wzrostu<sup>58</sup>. Modlitwa zgodna z cyklem liturgii godzin pozwalała na odkrywanie duchowego bogactwa Psalmów jako arcydzieł biblijnej literatury mistycznej. Rozmodlenie uczestników stanowiło zarówno cechę rozpoznawczą oazy, jak i probierz prawdziwości przeżywanych doświadczeń religijnych.

Pod koniec lat 70. XX w. wraz z dorastaniem pierwszego pokolenia młodzieży oazowej wchodzącej w dorosłość, podejmującej studia i pracę, zakładającej rodziny, ks. F. Blachnicki dostrzegł potrzebę specyficznej formacji studentów oraz małżeństw. Na konieczność podjęcia takiego zadania zwrócił uwagę metropolita krakowski, kardynał Karol Wojtyła, który 28 września 1978 r. spotkał się w Krakowie z moderatorami Ruchu Światło-Życie<sup>59</sup>. Obok nawiązania do metody deuterokatechumenalnej w programie Domowego Kościoła silny akcent został położony na codzienną modlitwę rodziny inspirowaną liturgią godzin oraz modlitwę osobistą połączoną z lekturą Pisma Świętego, a także na udział rodzin w comiesięcznych spotkaniach formacyjnych, a także w specjalnych wyjazdowych rekolekcjach<sup>60</sup>.

Ks. Blachnicki krytycznie oceniając polskie parafie, definiował je jako agencje płatnych usług religijnych, a nie wspólnoty kerygmaticzne i misyjne. Przewidywał, że jeśli taki skomercjalizowany model parafii się nie zmieni, to laicyzacja polskiego społeczeństwa będzie postępować, a niewiara się rozszerzać<sup>61</sup>. Po latach, w czasach obecnych, okazało się, że miał rację. Jako środek zaradczy bezskutecznie proponował głęboką reformę modelu duszpasterstwa oraz wychowanie nowego pokolenia kapłanów Chrystusa Sługi, skoncentrowanych na posłudze ewangelizowania, a nie sprawowania władzy. Oba te zamierzenia się jednak nie powiodły<sup>62</sup>. Należy jednak podkreślić, że oazy zainspirowały ich zwolennika i obrońcę, papieża Jana Pawła II do zainicjowania w 1985 r. Światowych Dni Młodzieży<sup>63</sup>. Zamysł osobnej formacji kapłańskiej udał się natomiast w innym współczesnym ruchu odnowy Kościoła, a mianowicie w neokatechumenacie, tworzącym od 1987 r. seminaria misyjne *Redemptoris Mater*.

<sup>58</sup> Por. T.P. Terlikowski, *Franciszek Blachnicki...*, dz. cyt., s. 326-327.

<sup>59</sup> Por. A. Boniecki, *Kalendarium życia Karola Wojtyły*, Kraków 2000, s. 673.

<sup>60</sup> Zob. *Ruch Domowego Kościoła - gałąź Ruchu Światło-Życie*, <https://www.domowykosciol.org/o-nas/>, [9.08.2022].

<sup>61</sup> Zob. F. Blachnicki, *Sympatycy czy chrześcijanie. Katechumenat na dzisiejszą godzinę*, Kraków 2016, s. 52. Por. T.P. Terlikowski, *Franciszek Blachnicki...*, dz. cyt., s. 498.

<sup>62</sup> Por. tamże, s. 499, 501-506.

<sup>63</sup> Zob. Jan Paweł II, *Wstańcie, chodźmy!*, Kraków 2004, s. 80-81; S. Karczewski, *Jan Paweł II. Encyklopedia pontyfikatu 1978-2005*, Radom 2005, s. 122.

W ostatnich latach życia, gdy znalazł się na emigracji z powodu wprowadzenia stanu wojennego w Polsce 13 grudnia 1981 r., ks. F. Blachnicki na tę kumulację zła, zakłamania, nienawiści zareagował apelem o podtrzymywanie wiary i nadziei oraz wezwaniem do tworzenia rodzinnych i sąsiedzkich kręgów modlitewnych, małych wspólnot, odmawiających różaniec w intencji prawdziwej wolności Ojczyzny i przezwycięzania zła dobrem (zob. Rz 12, 21)<sup>64</sup>. Przedstawiając oryginalną koncepcję polskiej teologii wyzwolenia twórca oaz podkreślał, że relacja dziecięctwa wobec Boga Ojca stanowi o wolności chrześcijan (zob. Rz 8, 15; Ga 4, 6-7)<sup>65</sup>. W *Deklaracji programowej Chrześcijańskiej Służby Wyzwolenia Narodów*, czyli struktury zainicjowanej przez ks. Blachnickiego na emigracji w Republice Federalnej Niemiec, znalazło się następujące stwierdzenie: „W przekonaniu o nadprzyrodzonej mocy modlitwy, która jest większa od największej potęgi tego świata, ChSWN inspirowuje i organizuje akcje modlitewne w intencji ewangelizacji i pełnego wyzwolenia wszystkich ludów w bloku sowieckim”<sup>66</sup>. W Europie Środkowo-Wschodniej komunizm upadł w 1989 r.<sup>67</sup>, a Związek Radziecki rozpadł się w 1991 r.<sup>68</sup> To, co wydawało się niemożliwe, czyli długowieczność układu jałtańskiego i poczdamskiego, okazało się nietrwałe. Ks. Franciszek Blachnicki jednak tego nie tylko nie doczekał; prawdopodobnie był jedną z ostatnich ofiar komunistycznej PRL-owskiej bezpieki<sup>69</sup>. W 1995 r. metropolita katowicki abp Damian Zimoń rozpoczął diecezjalny etap procesu beatyfikacyjnego ks. Franciszka Blachnickiego. W 2000 r. sprowadzono z Carlsbergu jego szczątki i pochowano w sarkofagu w dolnej kondygnacji kościoła Dobrego Pasterza w Krościenku, będącym stolicą oaz<sup>70</sup>.

Założyciel Ruchu Światło-Życie, twórca oaz, inicjator licznych dzieł formacyjnych był nie tylko nauczycielem modlitwy<sup>71</sup>, ale przede wszystkim jej mistrzem, wzorem chrześcijanina – kapłana rozmodlonego. Dowodzą tego liczne świadectwa<sup>72</sup>, a pośrednio także rozwój jego dzieł oraz trwałość duchowego dziedzictwa. Nieopublikowane, lecz zbadane pamiętniki ks. Blachnickiego dowodzą niezwyklego

<sup>64</sup> Zob. F. Blachnicki, *Charyzmat i wierność. Do Ruchu Światło-Życie z Obczyzny 1981-1984*, Carlsberg 1985, s. 12-15.

<sup>65</sup> Zob. Tenże, *Prawda. Krzyż. Wyzwolenie. Ku polskiej teologii wyzwolenia*, Carlsberg 1985, s. 50-54.

<sup>66</sup> Tamże, s. 319.

<sup>67</sup> Por. V. Sebestyen, *Rewolucja 1989. Jak doszło do upadku komunizmu*, tł. B. Długajczyk, Wrocław 2009, s. 11-15.

<sup>68</sup> Por. P. Kenez, *Odłamana historia Związku Radzieckiego*, tł. A. Górski, Warszawa 2008, s. 316-317.

<sup>69</sup> Por. T.P. Terlikowski, *Franciszek Blachnicki...*, dz. cyt., s. 518-526.

<sup>70</sup> Zob. A. Wodarczyk, *Prorok...*, dz. cyt., s. 555-557.

<sup>71</sup> Zob. F. Blachnicki, *O modlitwie*, Katowice, bdw.

<sup>72</sup> Zob. tamże, s. 403-405. Moderator oazowy archidiecezji warszawskiej, ks. mgr Mieczysław Rzepecki w audycji G. Łęcickiego emitowanej w Radiu Warszawa Praga, czyli w katolickiej rozgłośni diecezji warszawsko-praskiej w 2002 r. wspominał, że podczas rekolekcji dla moderatorów w połowie lat 70. późną nocą udał się do kaplicy na Kopieju Górcy i zastał tam ks. Blachnickiego pogrążonego w modlitwie. Na ks. Rzepeckim ogromne wrażenie wywarło to, że „Blacha” (bo tak go kapłani nazywali między sobą) po całym dniu intensywnych zajęć, prac, nauk, liturgii znajduje jeszcze

bogactwa jego osobowości oraz duchowości, zdolności do krytycznej autorefleksji, posłuszeństwa wobec woli Bożej na wzór Maryi, otwartości na działanie Ducha Świętego, odwagi w głoszeniu i realizacji nowych inicjatyw zgodnie z rozeznaniem aktualnych znaków czasu, twórczej percepcji nauczania soborowego oraz papieskiego, wielkiej precyzji w określaniu własnych przeżyć, zmagają, doświadczeń ascetycznych, prowadzących do harmonijnego scalenia wymiaru mistycznego i apostołskiego<sup>73</sup>. Wizja wielości i różnorodności dzieł ks. Blachnickiego może nieco przytłaczać i przesłaniać jego obraz jako męża modlitwy oraz oryginalnego mistyka, mogącego być wzorem dla kapłanów diecezjalnych.

### Streszczenie

Krótkie przypomnienie najważniejszych faktów z biografii ks. Franciszka Blachnickiego, inicjatora Ruchu Światło-Życie. Syntetyczne ukazanie uwarunkowań historycznych jego działalności. Przedstawienie oryginalnej duchowości ruchu oazowego poprzez pryzmat jego założyciela jako współczesnego mistrza modlitwy. Ukazanie rodzajów i form modlitwy realizowanej w ruchu oazowym.

**Słowa kluczowe:** Ks. Franciszek Blachnicki, modlitwa, Ruch Światło-Życie, katecheza, Kościół w Polsce.

### Summary

A brief reminder of the most important facts from the biography of Fr. Franciszek Blachnicki, the initiator of the Light-Life Movement. Synthetic presentation of the historical conditions of his activity. Presentation of the original spirituality of the oasis movement through the prism of its founder as a modern prayer master. Showing the types and forms of prayer carried out in the oasis movement.

**Keywords:** Fr. Franciszek Blachnicki, prayer, Light-Life Movement, catechesis, Church in Poland.

### Riassunto

Un breve ricordo dei fatti più importanti dalla biografia di p. Franciszek Blachnicki, l'iniziatore del Movimento Luce-Vita. Presentazione sintetica delle condizioni storiche della sua attività. Presentazione della spiritualità originaria del movimento delle oasi attraverso il prisma del suo fondatore come maestro di preghiera contemporaneo. Mostrare i tipi e le forme di preghiera svolte nel movimento delle oasi.

**Parole chiavi:** p. Franciszek Blachnicki, preghiera, Movimento Luce-Vita, catechesi, Chiesa in Polonia.

---

czas na długą, nocną modlitwę, świadczącą o czerpaniu z niej mocy pozwalającej na podejmowanie licznych aktywności.

<sup>73</sup> Zob. A. Wodarczyk, *Prorok...*, dz. cyt., s. 389-405.

## Bibliografia

### Źródła

#### Biblia

*Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu (Biblia Tysiąclecia)*, Poznań 2000.

#### Księgi liturgiczne

*Mszał Rzymski*, Poznań 1963.

*Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 2013.

#### Wspomnienia papieskie

Jan Paweł II, *Wstańcie, chodźmy!*, Kraków 2004.

Pisma Ks. Franciszka Blachnickiego

*Charyzmat i wierność. Do Ruchu Światło-Życie z Obczyzny 1981-1984*, Carlsberg 1985.

*Drogowskazy Nowego Człowieka*, <http://www.oaza.warszawa.pl/dk/v5/index.php/domowy-kocio/slowo-o-dk/18-nowy-czowiek>.

*Idąc, czyńcie uczniami. Rozważania o uczniach Pana*, Kraków 2008.

*Jedność i diakonia. Wybór tekstów*, Kraków 2009.

*Katechetyka fundamentalna*, Warszawa 2006.

*Katecheza: Nowa Kultura*, w: *ORARI stopnia. Materiały dla prowadzących*, Kraków 1992, <http://www.dk.oaza.pl/archiwum/v7/zalozyciel.php?rdz=9&numer=94&art=5&rozdz=3>.

*Kościół jako wspólnota*, b/w, b/w.

*Kto ma uszy do słuchania...*, Kraków 2009.

*Oblicza Ducha*, Kraków 2009.

*O modlitwie*, Katowice, b/w.

*Prawda. Krzyż. Wyzwolenie. Ku polskiej teologii wyzwolenia*, Carlsberg 1985.

*Sympatycy czy chrześcijanie. Katechumenat na dzisiejszą godzinę*, Kraków 2016.

#### Świadectwa oazowców

*Duch tchnie, kędy chce. Świadectwa. Z dziejów Ruchu Światło-Życie w Archidiecezji Warszawskiej*, red. G. Łęcicki, Warszawa 2014.

### Opracowania

Bielawny K., *Ruch trzeźwości w diecezji warmińskiej w latach 1844-1945*, „Forum Teologiczne”, nr 6 (2005), s. 119-135, [https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Forum\\_Teologiczne/Forum\\_Teologiczne-r2005-t6/Forum\\_Teologiczne-r2005-t6-s119-135/Forum\\_Teologiczne-r2005-t6-s119-135.pdf](https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Forum_Teologiczne/Forum_Teologiczne-r2005-t6/Forum_Teologiczne-r2005-t6-s119-135/Forum_Teologiczne-r2005-t6-s119-135.pdf).

Bokun J., *Trzeźwość głównym założeniem i zadaniem Maksymiliańskiego Ruchu Trzeźwości*, „Teologia i Człowiek. Kwartalnik Wydziału Teologicznego UMK”, nr 40 (2017) 4, s. 159-179, <https://repozytorium.umk.pl/bitstream/handle/item/5303/TiCz.2017.052%2CBokun.pdf?sequence=1>.

Boniecki A., *Kalendarium życia Karola Wojtyły*, Kraków 2000.

Bouyer L., *Wprowadzenie do życia duchowego. Zarys teologii ascetycznej i mistycznej*, tł. L. Rutowska, Warszawa 2014.



- Caffarel H., *W obliczu Boga. Sto litów o modlitwie*, tł. E. Szwarzenberg-Czerny, Warszawa 1973.
- Grajewski A., *Likwidacja Krucjaty ks. Blachnickiego*, <https://www.gosc.pl/doc/2608429>.  
Likwidacja-Krucjaty-ks-Blachnickiego.
- Historia Kościoła w Polsce*, t. II, cz. 2, 1918-1945, red. B. Kumor, Z. Obertyński. Poznań-Warszawa 1979.
- Ihnatowicz I., Mączak A., Zientara B., Żarnowski J., *Społeczeństwo polskie od X do XX wieku*, Warszawa 2005.
- Karczewski S., *Jan Paweł II. Encyklopedia pontyfikatu 1978-2005*, Radom 2005.
- Kenez P., *Odkłamana historia Związku Radzieckiego*, tł. A. Górską, Warszawa 2008.
- Kieniewicz S., *Historia Polski 1795-1918*, Warszawa 1997.
- Kłoczowski J., *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, Warszawa 2007.
- Krucjata Wstrzemięźliwości*, [https://silesia.edu.pl/index.php/Krucjata\\_Wstrzemi%C4%99%C5%BAliwo%C5%9Bci](https://silesia.edu.pl/index.php/Krucjata_Wstrzemi%C4%99%C5%BAliwo%C5%9Bci).
- Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002.
- Lurker M., *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, tł. K. Romaniuk, Poznań 1989.
- Łęcicki G., *Harcierz, ułan, kapłan. Ksiądz Zdzisław Peszkowski 1918-2007*, Warszawa 2018.
- Misiurek J., *Zarys duchowości chrześcijańskiej*, Częstochowa 2003.
- Myszor J., *Ruch trzeźwości na Górnym Śląsku w latach 1844-1914*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, nr 14 (1981), s. 219-231, <https://core.ac.uk/download/pdf/270093382.pdf>.
- Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, red. A. Chwalba, Warszawa 2005.
- Ruch Domowego Kościoła -gałąź Ruchu Światło-Życie*, <https://www.domowykosciol.org/o-nas/>.
- Sebestyen V., *Rewolucja 1989. Jak doszło do upadku komunizmu*, tł. B. Długajczyk, Wrocław 2009.
- Szepietowska W., *Deuterokatechumenat*, <https://www.oaza.pl/deuterokatechumenat/>.  
*Teologia duchowości katolickiej*, Lublin 1993.
- Terlikowski T.P., *Franciszek Blachnicki. Ksiądz, który zmienił Polskę*, Kraków 2021.
- Wodarczyk A., *Prorok Żywego Kościoła. Ks. Franciszek Blachnicki (1921-1987) – życie i działalność*, Katowice 2008.
- Zieliński Z., *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003.

### O autorze

**Grzegorz ŁĘCICKI** – ur. w Warszawie w 1958 r., w młodości oazowiec, który osobiście poznał ks. F. Blachnickiego; animator i pomocnik moderatora; absolwent ATK, apologetyk, teolog kultury oraz komunikacji i mediów; dziennikarz prasowy i radiowy, od 2004 r. nauczyciel akademicki, prof. UKSW dr hab., od 2018 r. dyrektor Instytutu Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa na Wydziale Teologicznym UKSW, od 2020 r. – senator UKSW; autor artykułów i monografii z zakresu teologii, mediów, małżeństwa i rodziny oraz historii Kościoła.